

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO LITERACKI

PRENUMERATA WYNOSI

z odbieraniem w Administracji miesięcznie 110 mk., z odnośnieniem 120 mk.
z przesyłką pocztową 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA UL. N. P. MARJI 41.
Telegraficznie KURJER—CZĘSTOCHOWA Telefon Nr. 4.



CENY OGŁOSZEN

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 15 marek
druga i trzecia 12 mk, czwarta 10 mk, za wiersz petitowy.

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 12 mk., za wiersz
Nekrologi mk. 12, za wiersz. Drobne ogłoszenia, po mk. 2 za wyraz.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

Przygotowania na wiosnę (Sprawa aprowizacji).

Niewątpliwie jednym z najważniejszych zagadnień naszej gospodarki społecznej i państwowej **jest kwestia sprowizacyjna**. Groźne widmo „przednówka” przypomina nam jej ważność i pilność w całej powadze.

Polska jest krajem rolniczym i w czasach normalnych przesilenie aprowizacyjne nie powinno przybierać u nas katastrofalnych rozmiarów. Jednakże podczas wojny i po wojnie szereg dostatecznie znanych przyczyn złożyło się na to, że rolnictwo nasze nie było w stanie zapewnić wyżywienia kraju. „Dożywianie” zaś ludności, sprowadzanie żywności z zagranicy zaciążyło poważnie na naszym ostatnim budżecie państwowym.

Zapobieżenie tym brakom aprowizacji i spowodowanie przez nie wydatkom w roku bieżącym jest jednym z naczelných zadań rządu w obecnej chwili. Najważniejszą zaś częścią tego zadania stanowi troska o tegoroczne zasiewy wiosenne.

W zrozumieniu tych okoliczności rząd zwrócił na kwestję zasiewów wiosennych specjalną uwagę i ostatnie posiedzenie rady ministrów zostało wyłącznie tej sprawie poświęcone. Wzięli w niem udział także minister dla dzielnic pruskiej, a z ministerstwa rolnictwa dr. Raczyński, dr. Zagaja i dr. Janowski. W poglądach na kwestję ujawniła się zgodność zapatrywań w kierunku konieczności zapewnienia naszemu rolnictwu ziarna do siewu na wiosnę. Zupełnie swoje współdziałanie zapewnił jeszcze przedtem minister skarbu dr. Steczkowski, **wychodząc ze słusznego założenia, że wydatek na te cele, choćby kilkumiljardowy, zapobiegnie trzy albo i pięciokrotnie większym późniejszym wydatkom na aprowizację, jest więc raczej oszczędnością.** Zaaprobowano więc projekt sprowadzenia z zagranicy 8500 wagonów zboża, na zasiewy wiosenne i odpowiedniej ilości nawozów sztucznych. Obok tego wojaskowość udzieli rolnikom około 50.000 koni do robót rolnych.

Wobec tego, że minister rolnictwa p. Poniatowski, w chwili tak ważnej podał się do dymisji, więc sprawą tą zajęło się przede wszystkim prezydium gabinetu w porozumieniu z ministrem aprowizacji i skarbu.

W rezultacie powzięto ważne uchwały, stanowiące o jednym z podstawowych naszych przygotowań gospodarczych na wiosnę.

Można śmiało wyrazić nadzieję, że przy energicznym zajęciu się sprawą przez rząd, zasiewy wiosenne przeprowadzone będą normalnie. **Będzie to miało olbrzymie znaczenie nie tylko gospodarcze, ale i po-**

lityczne. Wszyscy wrogowie nasi, i ci ze Wschodu, i ci z Zachodu, przekonali się już, że orężem Polski nie zwalczą. Całą swą nadzieję opierają więc na naszej ekonomicznej słabości, na naszych niedomaganiach aprowizacyjnych. Bez dostatecznej ilości chleba w kraju Polska zadłży się po uszy i załamie wewnętrznie — cieszą się Niemcy; brak żywności zbolszewizuje Polskę — zacierają ręce rosyjskie sowieci. **Nie stanie się ani jedno, ani drugie.**

Rząd winien dziś dążyć do umocnienia naszego życia gospodarczego.

Treść układu Francusko-Polskiego.

WARSZAWA, 23.2. — Z Paryża donoszą: Prezydent Ministrów Briand podpisał przed swym wyjazdem do Paryża wraz z Ministrem Sapiechą układ polsko-francuski, który zawiera dosłowne brzmienie wspólnej deklaracji obu rządów, wydanej 6 lutego.

Wstęp do tego układu oświadcza, że oba Rządy są obustronnie zdecydowane do utrzymania w mocy wspólne podpisaných układów i tych układów, które w przyszłości mają być podpisane, **ażby zapewnić pokój w Europie oraz bezpieczeństwo i obronę swych obszarów i wzajemnych politycznych i gospodarczych interesów.**

Układ zawiera dalej następujące postanowienia:

1) Oba Rządy zobowiązują się, celem skoordynowania swoich przyjaznych wysiłków **porozumiewać się we wszystkich sprawach polityki europejskiej,**

które dotyczą obu państw i stoją w związku z uregulowaniem międzynarodowych stosunków w duchu podpisanych umów odpowiednio do traktatu o Lidze Narodów.

2) **Ponieważ gospodaroza odbudowa jest pierwszym warunkiem przywrócenia mię-**

dzynarodowego porządku i pokoju w Europie, będą się oba rządy w tych sprawach porozumiewały, ażby wspólnie postępować i wspólnie sobie pomagać.

Będą się one starały, ażby ich stosunki gospodarcze zostały rozszerzone. W tym celu będą zawarły osobne traktaty i w szczególności traktat handlowy.

3) Jeżeli, wbrew wszelkim przewidywaniom i wbrew szczeremu zamiarom pokojowym obu traktat zawierających stron oba państwa, albo jedno z nich, **bez zaczepnego działania własnego, byłoby zaatakowane, wówczas oba Rządy będą wspólnie postępowały w celu obrony swoich obszarów i w celu obrony swoich interesów w granicach oznaczonych we wstępie.**

4) Oba Rządy zobowiązują się przed zawarciem nowych układów

w sprawie polityki w Europie Środkowej i Europie Wschodniej wzajemnie się porozumiewać.

Układy oznaczone w artykule 2 m są przygotowane do zawarcia i będą w najbliższej przyszłości podpisane.

Szybkie podpisanie pokoju.

Telefonem od koresp. „Kurjera Częstochowskiego”.

WARSZAWA, 23.2. — Donoszą z Rygi: Onegdaj i wczoraj do późna w nocy trwały narady pomiędzy min. Steczkowskim i wice-ministrem Dąbskim z jednej strony, a Krasinem i Joffem z drugiej strony.

Zakończyły się one wczoraj o godz. 10-ej wiecz. Omówiono kwestję podjęcia

stosunków gospodarczych polsko-rosyjskich po zawarciu pokoju, a także nie które zasadnicze kwestje samego traktatu. Konferencje mają decydujący wpływ na dalszy przebieg rokowań pokojowych.

Wszystko przemawia teraz za szybkim podpisaniem pokoju.

Wiadomości polityczne.

Oziębienie stosunków litewsko-sowieckich.

W wywiadzie z współpracownikiem „Echa Litwy” minister spraw zagranicznych Litwy kowieńskiej Puryckis wskazał na oziębienie stosunków pomiędzy Litwą a sowiecami. Tarcia powstały na gruncie niewykonania przez rząd sowiecki szeregu punktów traktatu pokojowego. Wobec tego rząd litewski poczuł się zmuszony zwrócić się do sowieców z wezwaniem do jaknajszyszego uregulowania spraw powodujących tarcia.

Minister skarbu opuścił Rygę.

Pełnomocnik Sowietów Krasin wyjechał z Rygi do Berlina.

Dzisiaj wyjeżdża minister skarbu dr. Jan Kanty Steczkowski do Warszawy.

Czy wojna japońsko bolszewicka.

Nadeszła tu z Moskwy wiadomość, że wojsko atamana Siemionowa tworzy straż przednią armii japońskiej. Rosja Sowiecka skutkiem tego wzięła pod rozwagę zawarcie jaknajszyszego przymierza z Chinami przeciwko Japonii.

Układ francusko-polski.

Układ francusko-polski zakomunikowany został przedstawicielom: Anglii, Włoch, Belgii, St. Zjednoczonym i Japonii.

Kiedy nastąpi rozwiązanie Sejmu?

Przedstawiciel „Przeglądu Wiecz” o-mawiał z jednym z bardzo wybitnych przywódców politycznych obecnego sejmku sprawę istnienia i obrad sejmku ustawodawczego. Ów polityk jest zdania, że sejm ustawodawczy załatwić musi szereg ważnych konieczności państwowych, jak: uchwalenie ustawy konstytucyjnej, ratyfikację traktatu pokojowego z Rosją, uchwalenie wyborczej ordynacji sejmowej, ustaw o samorządzie gminnym i wojewódzkim, ustaw o pragmatyce służbowej pracowników państwowych i ustawy pensyjnej dla nich.

Jak Niemcy prześladowają Polaków.

„Gazeta Gdańska” donosi z Kwidzyna: Z byłego obszaru plebiscytowego warmijsko-mazurskiego nadchodzą rozpaczliwe wiadomości. Niemcy uniemożliwiają Polakom życie ciałymi szykanami, groźbami i napaściami. Wielu Polaków jest wskutek tego zmuszonych do formalnej ucieczki z tych obszarów, gdyż grozi im najokrutniejsze prześladowanie.

Różne nowiny.

— W Wilnie na zebraniu byłych członków „Sokoła” postanowiono wznowić działalność towarzystwa „Sokół”.

— „Gazeta Wileńska” donosi, że w miejscowych kołach politycznych powstał projekt wysłania delegacji na obrady Ligi Narodów.

— Francuski minister wojny oświadczył, że pogłoski o przygotowaniach woj-

skowych we Francji są pozbawione podstawy.

— Pośtem sowieckim w Helsingforsie mianowany został Betwin, który też wyjechał tam 12 bm.

Deszcz tysiącemarkówek.

Z Kłajpeły donoszą o niezwykłym i dotychczas niewyjaśnionym zjawisku. Wiatr który dął mocno od strony wschodniej, przywiał wielką ilość banknotów tysiącemarkowych. Banknoty wirowały w powietrzu, poczem z wolna opadały na ulicę. Przechodząc, zaskoczeni tym deszczem tysiącemarkówek, zbiera je, rzecz prosta, skwapliwie i kiedy zjawiała się policja, niewiele już pozostało z tego bezpieczeństwa go skarbu. Dotychczas nie wyjaśniono przyczyny tego zjawiska. Istnieje jednak przypuszczenie, że ktoś ukrył w wydrążeniu słupa tramwaju elektrycznego pieniądze, pochodzące z nieczystego źródła i że burza wydobyla na światło dzienne banknoty z tej kryjówki.

Bolszewicki Dalaj Lama.

Rosyjski pisarz Kuprin skreślił w piśmie „Atlantyk” portret Lenina, który rzuca nowe światło na charakter bolszewickiego Dalaj Lamy.

„Już od najmłodszych lat Lenin miał duszę zamkniętą. Był tak szalenie skryty, że nie brał udziału w zabawach z kolegami, bojąc się zdradzić coś ze swoich myśli, które czerpał z rozmaitych ksiąg. W klasie był pierwszym uczniem. Nieuczynny, nieulubiany w gimnazjum. Każdy kolega najchętniej wstępował mu z drogi. Będąc na studiach na uniwersytecie w Kazaniu, nie brał udziału w życiu koleżeńskim. Miłosne awantury nie nęciły go zupełnie.”

Kuprin, który odwiedzał Lenina [w Kremlu odniósł nie bardzo miłe wrażenie. Lenin jest obecnie otoczony zgrają pochlebców. Nic, jeno głębokie ukłony. Fałszywo-słodkie uśmiechy. Przytakiwania i mocne uciski dłoni. Słowo „towarzyszu Leninie” sypie z warg tych dworaków tak, jak dawniej „wasza wysokość”. Kuprin słyszał jak jeden z nich mówił: „Towarzyszu Leninie, dwie osoby dzielą obecnie los świata w swoich dłoniach: Wy i Wilson! Roztargniony Lenin odparł na to: „To jest prawda, jeno co do Wilsona, to nie wiem dobrze.”

Kuprin zapewnia w swoim artykule, że Lenin mógłby patrzeć z niezrażonym spokojem na powolne konanie rosyjskiego narodu i nawet by palcem nie poruszył. On pocieszałby się jako ów doktor, który przy śmierci swego pacjenta tak sobie mówi: „Djagnoza była całkiem dobra. Operacja udała się cudownie, jeno sekcja wykazała, że ją za szybko zrobiliśmy. Można było z tem jeszcze parę lat zaczekać.”

Zmiana poglądów w Anglii na Polskę.

Angielskie sfery polityczne proponują zorganizowanie wzajemnych wycieczek poselskich polsko-angielskich.

WARSZAWA, 23.2.—Wizyta Naczelnika Państwa w Paryżu i konferencje naszych ministrów w Londynie, wpłynęły poważnie na zmianę nastroju politycznej opinii angielskiej wobec Polski.

Angielscy politycy uznali przytem, że wzajemne zbliżenie się rządów angielskiego i polskiego może nastąpić na podstawie zbliżenia się bezpośrednio i samych społeczeństw.

Proponują oni wobec tego, by w najbliższym czasie

zorganizowaną została wycieczka posłów polskich do Anglii, któraby zobowiązała angielskich parlamentarzystów do przybycia do Polski i zaznajomienia się

u nas na miejscu z naszymi potrzebami, trudnościami, możliwościami rozwoju i życzeniami politycznymi. Jak nam donoszą **urzędywistnienie powyższego pomysłu ma nastąpić w niedługim czasie.**

Kronika.

Rekolekce.

W ub. poniedziałek w kościółku Im. Marii rozpoczęły się rekolekce dla młodzieży z 1 i 2-go gimn. państwowego. Rekolekce prowadzi O. Anioł, kapucyn z Krakowa.

Modły dziatwy.

Dziatwa szkolna w Mirowie wznos codziennie modły do Boga za pomyślność plebiscytu na G. Śląsku.

Śluby w poście.

Wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej zawiadomił duchowieństwo, że w razie konieczności udzielenia ślubu podczas postu, ślub może się odbyć, ale bez śpiewu, bez towarzyszenia organów, orkiestry, bez dekoracji kościoła i maksymalnie przy 6 świecach. Śluby w wielkim poście nie mogą się odbywać w kościołach filjalnych, zakonnych, ani w kaplicach.

Podatek kupiecki na G. Śląsk.

Przy uiszczaniu obywatelskiej daniny na plebiscyt górnośląski w księgarni p. Gmachowskiego (II Aleja nr. 39) pp. kupcy proszeni są o przedstawianie patentów w celu ustalenia normy podatkowej.

Nalepki górnośląskie, otrzymane przy płaceniu podatku, powinny być wystawiane w oknach wystaw sklepowych aż do chwili terminu plebiscytu.

Telefon z Górnym Śląskiem.

Urzędowo ogłoszono, że dopuszczone zostały prywatne rozmowy telefoniczne między Katowicami, Sosnowcem, Szekową, Oświęcimm i Białąktem.

Do zdemobilizowanych.

Biuro prasowe M. S. Wojsk komunikuje nam:

W celu możności kontroli i dyscypliny wojskowej i zapobieżenia coraz liczniejszym nadużyciom, zwraca się uwagę

na nieprawne noszenie oznak wojskowych przez zdemobilizowanych. Zdemobilizowani oficerowie i żołnierze, noszą odznaki wojskowe tj.: orzelki na czapkach, guziki z orzełkami, zygzaki, epolety, odznaki oddziału, (proporce na kołnierzach, lub na rękawach odznaki karabinów maszynowych, samochodowych itp. (otóż jest to rzecz niedopuszczalna każdy zdemobilizowany, musi usunąć wszystkie powyższe oznaki i starać się w jak najkrótszym czasie nawet krój wojskowego mundurku zmienić na cywilny. Wojskowe organa kontrolne, oraz policja państwowa, będą ścisła surowo wszelkie przekroczenia tych przepisów.

Z poczty.

Niejednokrotnie już pisaliśmy że Częstochowa nie posiada odpowiedniego lokalu pocztowo-telegraficznego. Nadmienialiśmy również, że należałoby powiększyć liczbę personelu urzędu pocztowego, a szczególnie przy nadawaniu i odbiorze listów poleconych, pieniędzy, przesyłek.

Otóż celem polepszenia funkcjonowania urzędu poczty i telegrafu, przybył wczoraj do miasta wizytator ministerstwa poczty i telegrafów p. Marjan Pajor, naczelnik wydziału przy ministerstwie. Jak się dowiadujemy p. Pajor czyni starania aby powiększyć lokal poczty, urządzić kilka filij w oddalonych punktach. Również projektowane jest powiększenie liczby listonoszów i dwukrotne roznoszenie poczty. Wczoraj zaś przywieziono już do Częstochowy 14 skrzynek do listów, które rozłożone będą w różnych miejscach miasta.

Na plebiscyt.

Nowozawiazane koło miłośników sceny m. Częstochowy, odegra w czwartek 14 b. m. w teatrze Zv. Zaw. Kolejarzy przy ul. Piłsudskiego, sztukę w 3 aktach oryginalnie napisaną przez Aspe, osnutą na tle wypadków bolszewickich w Rosji

p.t. „Trocki i S-ka”. Udział w przedstawieniu biorą p. p. Stokowscy oraz najlepsze siły amatorskie koła miłośników. Część dochodu z przedstawienia przeznaczone na plebiscyt Górnośląski.

Z żałobnej karty.

W Będzinie zmarł na tyfus płamisty ppor. W. P. śp. Edward Jeleń, przeżywszy lat 25.

Sp. Edward Jeleń, jako student filozofii i teologii na uniwersytecie warszawskim wstąpił do wojska natychmiast po wypędzeniu Niemców i nie schodząc z posterunku żołnierza pozostawał na służbie do chwili ostatniej.

Sp. Edward Jeleń — uzyskał sobie ogólną sympatię w szeregach jako żołnierz, a później jako oficer w służbie gospodarczej. Polsem był prawy obywatel i dzielny żołnierz.

Cześć Jego pamięci!

Kontrola lekarska P. A. K.

P. D.

Pomoc sanitarna zorganizowana przez Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom dla dzieci dotkniętych przez tę instytucję, jest już stosowana w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Lwowie. Kontrola lekarska, której muszą poddać się bezwarunkowo wszystkie dzieci, chcące korzystać z kuchni PAKPD. — wpłynęła niewątpliwie netylko na podniesienie stanu ich zdrowia, lecz pozwoli również zebrać materiał, dotyczący warunków ekonomicznych i higienicznych tych dzieci, którym PAKPD. przy pomocy znacznych ilości odzieży i środków żywności ofiarowanych przez Amerykański Wydział Ratowny (Fundacja dla dzieci Europy) niósł blisko przez dwa lata praktyczną pomoc.

Dla lekarzy, kontrolujących akcję dotrywania zostały wydane specjalne instrukcje. Dzieci podzielone są na 8 grup. I-sza grupa obejmuje dzieci dobrze i średnio odżywiane, których waga wynosi 90 proc. przeciętnej wagi. 2-ga grupa obejmuje dzieci źle odżywiane (75 proc. przeciętnej wagi) i 3-cia grupa obejmuje dzieci najgorzej odżywiane (poniżej 75 proc. przeciętnej wagi). Co kwartał lekarze obowiązani są, po dokonaniu oględzin układać zestawienie, otrzymując w ten sposób, ostateczny faktyczny materiał, dotyczący wszystkich dotkniętych dzieci w danej instytucji.

PAKPD. nie odstępuje od swych dotychczasowych założeń niesienia naszej biednej dziatwie praktycznej pomocy, łączącej z nią badania naukowe, obejmując w ten sposób — w myśl idei Fundacji — całokształt opieki nad dzieckiem.

Sprawa strajku kolejowego.

W związku z krążącymi pogłoskami, jakoby nocą wczorajszą wybuchnąć miał strajk kolejowy, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż w niedzielę odbył się w Warszawie zjazd Centralnej Sekcji Maszynistów Związku Zawodowego Ko-

18)

MAURICE RENARD.

ŚMIERĆ i MASKA

Zresztą — dodał wuj — między takim wozem a ciałem, podobieństwo uderzające.

Słuchałem uważnie. Wuj znalazł się w swoim żywiole.

— Mamy już system nerwowy, jak powiedziałem wyobrażony komenda kierownicy i przeniesionym na części ruchome. Pudło całe jest szkieletem. Benzyna jest tu krwią — elementem życiodajnym, która kursuje w arteriach z miedzi. Motor oddycha. Są to płuca. Zamiast mieszać powietrze z krwią, miesza je z gazem benzynowym. Oto i wszystko.

Pod osłoną stalowej skóry widzimy tu rezerwoary; żołądek, który jest głodny, nasycza się. Oto latarnie: oczy jeszcze pozbawione wzroku. Głos: syrena. Rynienka na wyciekającą, zużytą maź jest... ale porównanie mogłoby razić twoje uszy, Mikołaju.

Wreszcie maszynie twej brak tylko mózgu, aby się stać olbrzymią, głuchą, ślepą bestją, bez czucia, powonienia i smaku.

— Prawdziwe muzeum okropności! — zawołałem śmiejąc się.

— Przy tem wszystkim — ciągnął dalej wuj — automobil daleko lepiej jest zorganizowany, niż my. Spójrz na tę wodę, która oziębia rurki. Co za świetne lekarstwo przeciw gorączce! Jak to długo może żyć taka machina, jeśli jest w dobrych rękach? A przytem zawsze ją można naprawić!

Czy nie zechcesz nadać głosu jej garku? (Myślał pewnie o pociągach syreny). Profesor zapalał się. Oddalił się parę kroków, obejmując swoją maszynę uważnym spojrzeniem.

— Wspaniałe stworzenie! — zawołał. — Jakże wielki jest człowiek!

A tak! pomyślałem sobie! Zupełnie inne piękno leży w akcie tworzenia czegoś nowego, niżli twoje nędzne zlepkę starego mięsa ze starym patykiem. Godziła się była późna, jednak puściłem się całym pędem do Grey, chociaż wuj zwykle nie przekraczał w spacerach granic swej posiadłości, tym razem dał się ponieść automobilowi. Wuj pochylał się nad motorem, oglądał błachę nakrycie, rozmazał badawczo jedną z tłustych kropli oliwy. Wypytywał mnie ustawicznie o najmniej ważne szczegóły, dotyczące mechanizmu, notując w pamięci wszystkie z niesłychaną dokładnością.

— Mikołaju! A teraz niech się syrena odezwie... Tak... A teraz zwolnij... zatrzymaj... jazda... przedzie! Dość... hamuj... w tył... Teraz naprzód! kolosalne!

Śmiał się. W tej chwili twarz jego wydała mi się jakby piękniejszą. Patrząc na nas, można by nas wziąć za najlepszych przyjaciół. Kto wie zresztą, czy my nimi nie byli — niegdyś może... Już byłam nawet bliższy tej myśli, że dzięki mej maszynie Lerne dopuścił mnie kiedyś do swej tajemnicy. Do samego pałacu towarzyszyła mu wesołość; nie stracił haworu nawet wtedy, gdyśmy przyjeżdżali koło tajemniczych pracowni w parku. Dopiero gdyśmy się znaleźli w jadalni, Lerne stał się jakby innym człowiekiem. Znikł z jego twarzy uśmiech meza starej ciotki Liwidyny. Między nami został uparty, mściwy starzec. Wtedy dopiero uświadomiłem, jak mało go obchodziły wszystkie przyszłe wynalazki, gdy czuje przy sobie obecność tej kobiety, i...

że jeśli pragnie aławy i bogactwa to tylko w tym celu, aby ją móżdż do siebie przywiązać Kochał ją. To rzecz pewna, — tak, jak je ja kochałem; tak jak się uczuwa głód... Kochał ją głodem epidermy, pragnieniem naskórki. On był bardziej łakomy — ja znowu miałem więcej apetytu — oto różnica między nami. Bądźmy szczerzy! Ełwiro, Beatyce! Zanim statystycie się idealami, byliście wpięty pożądaną strawą. Zanim zaczęto rymować waszą miłość, pożądaną was bez literatury — tak jak — pocóż tu szukać hiperkryzycznych metafor, — jak poręczy szoczewicy lub kubka świętej wody. Jednak wynajdywano dla was wytworne frazesy, by umiałyście stać się uwielbianymi przyjaciółkami — i stąd czczono was, tą doskonałą czułością, która jest naszym podświadomym arcydziełem, naszą cudowną poprawką natury.

Tak, wedle słów Lerna, człowiek jest wielki! Dowodzi tego raczej miłość, niż mechanika. Miłość jego jest przesłaniami wychodzącym kwiatem. Najpiękniejszym okazem naszych ogrodów, o zapachu umiejętnie złagodzonego, sztuczny tworem naszej inteligencji. Nie tego kwiatu pragniemy ja i Lerne, ale tego zwykłego kielicha w którym umysławia się jasno siła zachowania gatunku, którego jedyną racją bytu jest wytworzenie z niego owoc. Jego władcy zapach upajał nas zatrutą wonią, ciężką od rozkoszy i zazdrości. W nim to rodzi się miłość i nienawiść.

Barbara wchodziła i wychodziła. Pożal się Boże, co za usługi! Milczeliśmy wszyscy. Unikaliśmy rozkosznego widoku Emmy, wiedziałem, że każe moje spojrzenie będzie na nią kładło jak pocałunek... a wuj mój nie da się oszukać! Siedziała spokojna, beztroskliwa, oparta łokciami o stół, brodą w dłoniach.

(d. n. n.)

lejarzy, na którym istotnie proklamowano strajk, jednakże termin wybuchu strajku uzależniono do decyzji komitetu wykonawczego Związku, który stoi na stanowisku, iż należy czekać na odpowiedź rządu do pierwotnie wyznaczonego terminu, to jest do 7 marca.

Napad rozbójniczy.

Na szosie, wiodącej ze Złoczewa do Wielunia, 3 uzbrojonych opryszków dokonało napadu na kilku przejeżdżających kupców, mieszkańców Wielunia.

Rozbójnicy zrabowali ogółem 129.300 mk. i zbiegli.

Bilety loteryjne.

Bilety do klasy 5-ej Loterii państwowej nadeszły już do administracji "Kurjera Częstochowskiego". Dotychczasowi nabywcy zechcą wykupić bilety przed upływem ostatecznego terminu, tj. do dnia 5 marca b. r.

Ciągnięcie 5-ej klasy rozpocznie się dn. 9 marca b. r.

Koncert polsko-ukraiński.

W czwartek 24 bm. wieczorem w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielki koncert polsko-ukraiński na rzecz inwalidów (zdemobilizowanych) polskich i na Ukraiński Czerwony Krzyż.

W koncercie biorą udział miejscowe siły polskie i ukraińskiego T-wa śpiewaczego.

Na program złożą się występy solowe pp. Eudokji Eljaszewiczowej, Heleny Hochstömowej, Stefanji Czabanówny, prof. Edwarda Makoszy, Alfreda Marcinczyka, autora-deklamatora. Chórem dyrygować będzie p. D. Kulisz.

Bilety nabywać można wcześniej w kawiarni "Cristal."

2 Lutni.

W niedzielę 27 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu własnym Aleja III 54. w sali wystawy Sztuk Pięknych odbędzie się koncert kameralny. Udział w koncercie biorą: pp. W. Kopecka, J. Bursik i K. Kopecki. Na program składają się utwory: Trio Beethovena, Sonata Różyckiego i Trio Dworzaka.

Bilety wcześniej do nabycia u p. Ograbka (Kościszki nr. 11.)

Z "Mirazu."

Ostatnie programy "Mirazu" są wykonywane pod każdym względem starannie. Program deborowy, gra doskonała, umiejętność kierownictwa p. Ossory-Brochockiego ściera do "Mirazu" liczną publiczność. "Parodie miłości" B. Górczyńskiego i "Gdzie ten dragon" F. Bayarda pod umiejętną reżyserją p. K. Bogory Górskiego, wykonane są bez zarzutu. Role spoczywają w rękach dobrze nam już znanych artystów jak to: pp. Sarjusz, Wagińskiej, Witoskiego i reżysera Bogory Górskiego, nie też dziwnego, że publiczność bawi się i artystom nie szczędzi oklasków. W dziale koncertowym zasługują na wyróżnienie piosenki p. J. Wagińskiej, oraz tańce wykonane przez pp. Nowickich.

"Biały Paw" w Odeonie.

Od czwartku teatr "Odeon" demonstrować będzie niebywale dotychczas arcydzieło sztuki kinematograficznej. Jest to tragedia tancerki Marlowej pt. "Biały Paw". Obraz ten w ciągu kilku tygodni demonstrowany był w Warszawie w pierwszorzędnym kinematografach i cieszył się niebywałym powodzeniem. To też należy mieć nadzieję, że obraz ten ściągając będzie do "Odeonu" każdodzienną liczną publiczność. Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

Kradzieże.

W ostatnich dniach kroniki policyjne notują o dość licznych kradzieżach. Złodzieje rozwinęli ruchliwą działalność pomimo, że policja depcze im po piętach i odkrywa najpiękniej i według nowoczesnej sztuki złodziejskiej obmyśla zamysły.

Ze sklepu z materiałami łokciowymi przy ul. Panny Marji nr. 4 nieznani sprawcy skradli towarów na sumę mk. 12.000.

Z zamkniętego mieszkania E Zawiszy (Kościszki nr. 4) przez drzwi otwarte wytrychem skradziono bieliznę i ubranie wartości 90.000 mk.

Z mieszkania J. Ajzner (ul. Senatorska nr 22) skradziono garderobę wartości 5.000 mk.

Z niezamkniętego mieszkania Szmulaj Ajznera skradziono pierścione z brylantami wartości 35.000 mk.

Z zamkniętej piwnicy Aleksandra

Tragiczny wypadek na torze kolejowym.

Samochód z 11 osobami został zmiażdżony przez pociąg pospieszny.

W Roanne, we Francji zdarzył się tragiczny wypadek w niezwykle wstrząsających okolicznościach. Autobus łączący stale samochodową komunikacją Feurs z Panissieres, przejeżdżał właśnie szosą krzyżującą się z linią kolejową. Właśnie gdy autobus nadjechał, rampa była zamknięta. Pociąg ekspres z Saint Etienne do Paryża, miał lada moment przejeżdżać. Autobusem jechało jedenastu popisowych, którzy mieli stanąć przed komisją rewizyjną w Saint Etienne. Jeden z nich za wołał do strażnika na rampie: "Szybko przejeździemy, zanim pociąg nadejdzie".

Budnik kolejowy zgodził się. Podniósł rampę i autobus całym pędem wjechał na tor kolejowy.

W tej chwili zdarzyła się rzecz straszliwa.

Z błyskawicznym pośpiechem, bo z szybkością 100 km. na godzinę, wjechał nagle na tor pociąg pospieszny. W okamgnieniu autobus z ludźmi w nim się znajdującymi został formalnie zmiażdżony, a pociąg pomknął dalej, stając dopiero na stacji Roanne.

Wszystko stało się tak niesłychanie szybko że jak zeznali mechanik i prowadzący pociąg, prócz drobnego wstrząsu nie wiedzieli o zaszłym wypadku.

Dopiero na stacji w Roanne pewien urzędnik kolejowy odkrył na przodzie lokomotywy ciało młodego człowieka, ciężko ranne, który spoczywał wpół zmiażdżony na ławeczce wozu wyrwanej ze zmiażdżonego autobusu, na której fronce był napis: "Służba automobilowa z Feurs do Panissieres". Ranny przeniesiony do szpitala zmarł w parę godzin później.

Zarządzone natychmiast poszukiwania stwierdziły, że na torze kolejowym leżą poszarpane zwłoki trzech ofiar. Pośród szczątków kompletnie zmiażdżonego samochodu leżały zwłoki pięciu innych popisowych.

Zaś w odległości 15 kilometrów od miejsca wypadku znaleziono wzdłuż toru kolejowego bezkształtne, poszarpane ciała dwóch innych ofiar, które lokomotywa pociągnęła aż do tego miejsca.

W ten sposób tragiczny wypadek pociągnął za sobą straszną śmierć jedenastu młodych chłopców.

Budnik rampy, przez którego lekkomyślność nastąpił straszny wypadek, został aresztowany. Jest to stary 60-letni człowiek, który od trzydziestu lat jest na służbie kolejowej.

Wrony (ul. Stodolna nr. 27) skradziono 15 korcy kartofli wartości 15.000 mk.

Włoszczaninowi wsi Cykarzew Janowi Koralowi skradziono ogiera wartości mk. 200.000.

Ofiary

(Złożone w Red. "Kur. Częstoch.").

Na plebiscyt.

Straż Ogniowa przy Hucie "Blachownia", zamiast prezentu imieninowego prezosowi Straży Ogniowej w Blachowni p. Kulakowskiemu 800 mk.

Por. W. P. Minakowski złożył od żołnierzy z auto-kolumny O. G. K. L. marek 900.

Zebrane podczas kwesty w Mirowie mk. 10 500.

Na przebudowę kopuły kościoła św. Jakoba.

Por. Wacław Minakowski, celem uczczenia śp. pp. Edwarda Jelenia b. oficera gospodarczego szpitala garnizonowego w Częstochowie mk. 200.

Zdaleka i zbliżka.

Bank Kup. Polskiego niewypłacalny.

Wobec relacji "Narodu" Banku o Kupiectwa Polskiego, poważniejsze firmy zaczęły wycofywać z Banku pieniądze.

Pierwszą taką firmą, która wycofała z Banku Kupiectwa Polskiego pieniądze było Towarzystwo Żeglugi Polsko-Amerykańskiej. Wycofało ono 91.000 dolarów co na walutę polską przeliczono daje blisko 91.000.000 mk.

Za Tow. żegl. polsko-ameryk. poszedł szereg innych firm, które w ten sposób uniknęły dużych strat. Niestety nie kierowało się tym Min. Spr. Wojsk. W grudniu r. ub. niejaki p. Rydzewski zawarł umowę z Min. Spr. Wojsk. o dostawę ryżu. Min. Spr. Wojsk. (depart. gospodarczy) złożyło w Banku Kup. Polskiego 800 mil. marek z tem że Bank Kup. ma wypłacić p. Rydzewskiemu należność w miarę dostarczania ryżu. Gdy p. Rydzewski ryżu nie dostarczył, Dep. Gosp. zaczął czynić starania, celem wycofania owych 800 milionów. W ubiegłym tygodniu rozeszła się wiadomość, że Bank Kupiectwa Polskiego nie jest w stanie wypłacić złozonej przez Dep. Gosp. sumy.

Z dziejów ludzkiej ciemnoty.

Od paru dni przed dwoma masarniami w Warszawie na Nalewkach gromadzą się tłumy, manifestując swoje niezadowolenie. Przyczyną zbiegowiska jest fakt, jakoby ustalony, iż wspomniane masarnie do preparowania kiebas, salcesonów i innych przysmaków koszernych, używały mięsa końskiego trefaego. Właściciele masarni w momentach wzmożonych ataków ze strony tłumu, stosują starą metodę

obleżonych, oblewając oblegających ukropem. Spożywanie trefałych wędlin miało opłakane skutki. Wprawdzie nie odbiło się to na ich zdrowiu, ale zato boleśnie na kieszeni. Przedewszystkiem musieli położyć wszystkie talerze miski i wogóle całe nakrycie stołowe i kuchenne.

Rabinat warszawski postanowił zaskarżyć właścicieli masarni do sądu, a towarzystwo "Ochrony szabasu" wydało odezwę, wzywającą do bojkotowania wyrobów koszernych, aż do chwili, dopóki właściciele masarni nie poddadzą się kontroli rytualnej.

I pomyśleć, że dzieje się to w XX wieku.

Najświeższe wiadomości

Aresztowanie 3-ch dyrektorów Banku Kup. Polskiego.

WARSZAWA, 23.2—Tel. wł.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu wielkie wrażenie wywołało oświadczenie ministra sprawiedliwości o aresztowaniu 3-ch dyrektorów banku Kupiectwa Polskiego.

Strajk maszynistów węzła warszawskiego.

WARSZAWA, 23.2—Tel. wł.

Dziś o godz. 12 w nocy stosownie do uchwały maszynistów węzła warszawskiego

obsługa parowozów na wszystkich stacjach zaprzestana pracy.

Służba ruchu i służba drogowa nie przyłączyła się do strajku.

Mimo strajku maszynistów zarząd kolei

ma nadzieję uruchomić chociaż liczbę pociągów w ilości zmniejszonej.

Władze zmusiły pod groźbą aresztu niektóre brygady po zostania na stanowisku.

Uruchomione również część sił pomocniczych. W kołach kolejarzy są zdania że strajk maszynistów wkrótce skończy się.

Bank Kup. Polsk. nie chce zwrócić M. S. W. pieniędzy

Min. należy się 388 milion. Odebrano tylko 50 milion.

WARSZAWA, 23.2—Tel. wł.

Min. Spraw. Wojskowych ogłosiło komunikat treści następującej:

Ministerstwo złożyło w Banku Kupiectwa Polskiego 388 milionów mk., jako kaucję na zakup ryżu. Tymczasem bank pieniądze rzucił na rynek zagraniczny i przyczynił się do obniżenia waluty polskiej. Na kilkakrotne żądanie ministerstwa bank pieniędzy nie zwrócił, wobec czego ministerstwo zmuszone było zwrócić się do Rady Nadzorczej Banku o usunięcie dyrekcji i wydelegowała specjalną swoją komisję do odebrania tych pieniędzy. Odebrano dotychczas tylko 50 milion. mk.

O insygnia królewskie.

WARSZAWA 23.2 (Tel. wł.) Ukonsolidowała się sejmowa komisja śledcza w sprawie insygniów królewskich. Delegowany został z ramienia Min. Spr. Wojsk. major Aleksander Jordan.

Krwawe rozruchy na Spiszu.

PRAGA 23.2 (Tel. wł.) Dzieniki czeskie donoszą, że na Spiszu wybuchły krwawe rozruchy robotnicze

z powodu złego stanu aprowizacji. Doszło do krwawych starć z żandarmerją.

Są zabici i ranni.

Rozruchy przeniosły na wieś, dokąd wysłano wojsko.

Powrót Sapiehy.

WARSZAWA 23.2 (Tel. wł.) Min. Sapięha przyjeżdża w czwartek do Warszawy. Po przyjeździe Sapięhy zbierze się Rada ministrów oraz sejmowa komisja do spraw zagranicznych. Sapięha zda sprawozdanie z konferencji w Londynie i w Paryżu. W sobotę zaś Sapięha wyjeżdża do Bukaresztu.

O głosowanie emigrantów.

BYTOM 23.2 (Tel. wł.) Wiadomość o wyznaczeniu na G. Śląska jednocześnie prawo głosowania dla emigrantów wraz ze stałą ludnością wywołało wśród Niemców tryumf, wśród Polaków wzburzenie.

Polacy oświadczyli, że emigranci, to właściwie zorganizowana banda, która dać będzie do wywołania rozruchów w czasie plebiscytu. Liczba emigrantów wynosi 180 tysięcy.

We czwartek, dnia 24 lutego r.b.

w sali STRAŻY OGNIOWEJ (ul. Strażacka 23)

odbędzie się

KONCERT

Z udziałem miejscowych sił polskich i Ukraińskiego T-wa Śpiewaczego.

Na program złożą się występy solowe pp.: Eudokji Eljaszewiczowej, Heleny Hochstömowej, Stefanji Czabanówny, prof. Edwarda Makoszy, Alfreda Marcinczyka autora-deklamatora. Chórem dyryguje p. D. Kulisz.

Szczegóły w programach. Bilety nabywać można wcześniej w kawiarni "Cristal", a w dniu koncertu od godz. 3 p. p. w Straży Ogniowej. 50% doходу na inwalidów Wojsk. Polskich, drugie zaś 50% na Ukraiński Czerwony Krzyż.

Teatr „ODEON”

Sensacja!

Film nad Filmy!

Sensacja!

„BIAŁY PAW”

Tragedja tancerki Marlowej w 6 ciał aktach.

Problem dziwnej i pięknej miłości pod nieznany dotąd kątem widzenia.

W roli tytułowej słynna gwiazda kinematograficzna

DORRIS DALTON.

Teatr
Artystyczno-Literacki

MIRAŻ

ul. Panny Marji № 19.

Kierownik art.-literacki i reżyser

St. OSSORYA-BROCHOCKI



Dziś program № 23.



Częściowa zmiana programu

- I. Parodje miłości B. Górczyńskiego.
Reżyserował K. Bogorya-Górski.
- II. Dział koncertowo-kabaretowy.
- III. Gdzie ten dragon? Burleska w 1 ym
akcie F. Bayarda.

Dr. J. Fajman

b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Profesora Neissera

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 4 i pół do 7
Piłsudskiego (Dojazd) 9 i piętro.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne

przyjmuje codziennie do godz.
10 rano i od 3 do 7-ej wiecz.

Kilińskiego № 4. II piętro.

Dr. Wacław Kon

choroby wewnętrzne
(spec. żołądka i kiszek)przyjmuje od 4-ej do 6 p.p. ul. Panny
Marji 33 i w pracowni bakteriologicz-
nej od 6 do 7-ej i pół wiecz.Pracownia bakteriologiczna (ul. Pan-
ny Marji 31 lewa oficyna) otwarta
codziennie od 9-ej do 12-ej i od 5-ej
do 8-ej wiecz.

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł.
i od 3-7 wiecz. Telefon 250

LEKARZ DENTYSTA

Artur Broniatowski

I Aleja 8

przyjmuje od 9 r. do 1 p.p. i od 3 do 7 wiecz.

PIERWSZORZĘDNA
Chrześcijańska Pracownia Gorsetów

„JÓZEFY”

nagrodzona medalem, Aleja III 54.
Poleca wielki wybór gotowych gorsetów szel-
ki do prostego trzymania, blustonoszy, pasów
t. d. Pranie, przyjmuje się reparacje prze-
rabianie. Ceny umiarkowane.Jedynym w Polsce od szeregu lat
wychodzącym poważnym czaso-
pismem fachowym poświęconem
dostawnictwu jest

„TYGODNIK DOSTAW”

we Lwowie

ul. Poteckiego 26.

Telefon Nr. 259.

Ogłasza autentyczne rozpi-
sania ofert na dostawy i ro-
boty rządowe, powiatowe i
komunalne, informuje o wy-
nikach ofert, wskazuje zapo-
trebowania prywatne, źród-
ła wytwórcze itp

Bogaty dział inseratowy!

Znaczny nakład. Liczne uznania Władz
oraz Inserentów.Okazowe numery za przesłaniem 4 mk.
w znaczkach pocztowychPościel: każdy wszelkiego rodzaju, poduszki, kompletne wyprawy ślub-
ne od najskromniejszych do najwykwintniejszych, kaftany, fartuchy,
czapki kucharskie, doktorskie, przeróbki starych kolder, wykonanie solidne, ceny konku-
rencyjne,

poleca własna wytwórnia

HELENY SZYMAŁA-KUŁAK

Warszawa: Krak. Przedm. Telef. 39-23, filja-Chmielna 10 telef. 159-53.

Uwaga!

Dla hoteli, pokojów umi., pensjonatów, kooperatyw i składnic specjal-
ne udogodnienia i rabat Wyatka na prowincję odwrotna.

POT i niemiła WOŃ

z nóg, rąk i pach, znakomi-
cie usuwa i zapobiega im

powszechnie znany

„SUDORYN” w pudełkach z siłkiem wyrobu
farmac. lab. „Ap. KOWALSKI”
w Warszawie Miodowa 1.Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjace.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.Ostrzeżenie! Środki podobnej nazwy należy
odrzucać jako naśladowictwo.

UWAGA! Polecamy również wszelkie inne preparaty Lab. Ap. Kowalskiego

Kto ma do sprzedania, albo
pragnie nabyć: dom, wieś,
gospodarstwo, ogród i t. p.
kto zgubi, znajdzie, zapomni,
potrzebuje, kto szuka pracy, lekcji,
korepetycji, kto potrzebuje praco-
wnika, rzemieślnika, pracowniczki,
kasjerki, ekspedjentki, służącej,
woźnego, stróża i t. p.,
niech ogłosi się

w „Kurjerze Częstochowskim”

a będzie najtaniej i najszybciej
załatwiony.

Administracja

Kurjera Częstochowskiego

otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz

Tylko w piśmie poczytnym za-
mieszczenie ogłoszenia
przynosi prawdziwą korzyść.

Najtańsze źródło!

Największy wybór!

Najgostowniejsze towary!

mieć można

u J. RZĄSIŃSKIEGO

Kościuszki 19a

w podwórzu lewa oficyna

WYSTAWA

obrazów i rzeźb

III Aleja 54 I piętro

Otwarta od godz. 10 rano
do 5 p. p.

Wejście mk. 10.

Do sprzedania od zaraz
żywego-galanteryjny z mieszkanem, urządze-
niem i towarami. Wieleńska 31.Przemysł i handel tygodniowe pismo za-
cznie wychodzi w
Warszawie od 1 Marca. Prenumeratę przyjmu-
je Biuro Dzienników Kościuszki 11.Zęby sztuczne, naw polamane. Kupu-
je laboratorium dentystyczne,
I Aleja 10. Płacę ceny najwyższe.

Udzielam lekcji

w zakresie 6-ciu klas. Wiadomość w „Kurjerze”
kartę powołania z roku
Zgubiono 1900 na imię Haskla
Katza wydaną w Miechowie.